

**O tym,
jak Młoda Polska posiwała**

**Proza młodopolska
wobec rewolucji 1905 roku**

Prace Naukowe
Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 1311

Jan Jakóbczyk

O tym,
jak Młoda Polska posiwała

Proza młodopolska
wobec rewolucji 1905 roku

Uniwersytet Śląski



Katowice 1992

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej
Stefan Zabierowski

Recenzent
Józef Bachórz

Rysunek na okładkę: Barbara Hakert (fragment obrazu A. Böcklin, M. Lilien:
Die Freiheit. Kunst-Arbeit. Jednodniówka Mai-Fest, 1899)

Redaktor
Wiesława Bulandra

Redaktor techniczny
Alicja Zajączkowska

Korektor
Włodzimierz Dobrzański

Copyright © 1992
by Uniwersytet Śląski
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-0473-4

Wydawca
Uniwersytet Śląski
ul. Bankowa 14, 40-007 Katowice

Wydanie I. Nakład 300+30 egz. Ark. druk. 8,25. Ark. wyd. 11,5. Przekazano do składu w październiku 1992 r. Podpisano do druku i druk ukończono w grudniu 1992 r. Papier offset, kl. III, 70 g, 70×100. Zam. 5378-92
Cena zł 40 000,—

Zakłady Graficzne w Katowicach, Katowice, ul. Korfańskiego 138, Zakład nr 2 Chorzów

Spis treści

Wstęp	7
„Mała” i „duża” <i>Jaskółka</i> , czyli stygmat rewolucji	13
Perswazja literacka w służbie polityki (J. Weysenhoff i G. Glass)	28
Krótkie utwory prozatorskie, czyli „zbliżenia”	47
Z różnych perspektyw... zbieżne widoki (L. S. Liciński i J. Kasproicz)	79
Z różnych perspektyw... zbieżne widoki (Aneks)	94
W „salonie” i „na ulicy”	99
Zakończenie, czyli inna lekcja rewolucji	126
Резюме	131
Summary	131

Wstęp

Avanti (Grzegorz Glass), Berent, Belmont, Stanisław Brzozowski, Władysław Bukowiński, Daniłowski, Aureli Drogoszewski, Feldman, Gawalewicz, Gomulicki, Benedykt Hertz, Irzykowski, Cezary Jellenta, Korczak, Zygmunt Kisielewski, Antoni Lange, Ludwik Stanisław Liciński, Jan Lemański, Tadeusz Miciński, Zofia Markowska, Mirandola (F. Pik), Nałkowski, Nałkowska, Niemojewski, Stefan Nalepiński, Orkan, Perzyński, Reymont, Sieroszewski, Staff, Strug, Edward Słoński, Savitri (Hanna Zahorska), Jan Sten, Tetmajer, Winawer, Maria Zabojecka, Żeromski. Uff...¹

Autor tego zestawienia, zmęczony S. Sandler, wie, że lista pisarzy, którzy w latach 1905—1914 podjęli w swej twórczości temat rewolucji 1905—1907, nie jest pełna! Z. Bartkiewicz, J. Bełcikowski, C. Glüksmann, B. Gorczyński, A. Gruszecki, T. Jeske-Choński, I. Matuszewski, Z. Niedźwiecka, M. Muttermilch, S. Kozłowski, A. Pierchnicki, H. Zbierchowski, K. Zdziechowski, S. Tokarski — oto ciąg dalszy, też niewątpliwie nie zakończony. Liczba nazwisk przytłaczająca, ujawnia skalę problemu histo-

¹ S. Sandler: *Andrzej Strug wśród ludzi podziemnych*. Warszawa 1959, s. 148.



rycznoliterackiego. Naturalnie. Tak miara twórczości poszczególnych pisarzy nierówna, jak i objętość oraz hierarchia tekstów podejmujących problematykę rewolucyjną nieproporcjonalnie jest rozłożona w dorobku różnych literatów. Stąd konieczny jest wybór, by zapanować nad chaosem niezliczonych artykułacji.

A całemu temu wielokształtnemu tworowi patronuje metaforyczna formuła Grzegorza Glassa o „młodopolskiej siwiźnie”². Pisał on w felietonie zatytułowanym *Dziennik hr. Idalii* („Głos” 1905, nr 13), że „Młoda Polska osiwiła w ciągu jednej nocy”. Z kolei powtórzył ów koncept w powieści *Wizerunek człowieka w r. 1906 w Polsce pocziwego*. Jan, syn „przemysłowca, kupca, obywatela i wyborcy”, czyli Wiesława Wrony, w rozmowie z Janem Augustem Kisielewskim twierdzi: „[...] młoda Polska w noc listopadową 1905 roku ubiegłego — »osiwiła«”³. Jan był rewolucjonistą, w listopadzie 1905 roku kozacy zmasakrowali bezbronnych demonstrantów na Placu Teatralnym w Warszawie; kontekst tedy przydaje tezie o „siwiźnie” powagi, dramatyczności i konkretności.

Jednakże pisana i niepisana pogłoska historycznoliteracka przyznaje autorstwo omawianego tu „skrzydlatego słowa” bądź Stanisławowi Brzozowskiemu, bądź Karolowi Irzykowskiemu.

Brzozowski w artykule „*Same płaskie koncepty*” („Głos” 1905, nr 24) odwołuje się do formuły Glassa: „Toteż powiadam, przyjacielu Avanti, że młoda Polska w jedną noc »ołysiała«”⁴. Dlaczego właśnie „ołysiała”? Czyżby „siwizna” była niedostateczną karą? Przyczyną nie należy upatrywać w charakterystycznym maksymalizmie Brzozowskiego. Autor *Legendy Młodej Polski* przywołuje koncept, który stanowi osnowę powieści Adalberta Chamisso *Przedziwna przygoda Piotra Schlemihla*. Tytułowy bohater sprzedaje swój cień, co jest przyczyną jego wielu gorzkich doznań. Schlemihl kuszony przez „szarego człowieka”, by oddać duszę w zamian za bezmyślnie utracony cień, przeżywa wstrząs: „[...] mnie natomiast włosy całkiem posiwiły”⁵. Ale nie do tego fragmentu opowieści Chamisso nawiązuje Brzozowski. Interesuje go nie tyle Piotr Schlemihl, ile właśnie jego cień. Twierdzi tak: „Otóż powiem ci, że nic podobniejszego do cienia, który postradał swojego Piotra Schlemihla, jak nasza nowoczesna wyrafinowana literatura...”⁶.

² H. Markiewicz, A. Romanowski: *Skrzydlate słowa*. Warszawa 1990, s. 851.

³ G. Glass: *Wizerunek człowieka w r. 1906 w Polsce pocziwego*. Kraków 1908, s. 29.

⁴ S. Brzozowski: *Same płaskie koncepty*. W: idem: *Eseje i studia o literaturze*. T. 1. Wybór H. Markiewicz. Wrocław 1990, s. 312.

⁵ A. Chamisso: *Przedziwna przygoda Piotra Schlemihla*. Przel. W. Wirpsza. Warszawa 1963, s. 63.

⁶ S. Brzozowski: *Same płaskie koncepty...*, s. 312.

A cień w nocy jest — jak wiadomo — efektem pracy księżycy, który z reguły bywa lisy. Tworzy się ciąg skojarzeń: cień, księżyc, odbite światło, wtórność, martwota. Młoda Polska mogła więc tylko ołysieć, siwizna była niejako jej stanem przyrodzonym. Ironiczny dystans Brzozowskiego wobec formuły o „siwieniu Młodej Polski” nakazuje rewizję wszelkich domniemań, jakoby autor *Płomieni* był pomysłodawcą omawianego tu „skrzydlatego słowa”.

Szukajmy dalej. Ponoć Irzykowski miał rozpowszechnić tezę o „posiwieniu”. Istotnie, przywołuje on tę formułę w klasycznym już artykule — *Dwie rewolucje* („Nasz Kraj” 1908). Dokładnie brzmi to tak: „Padły słowa, że Młoda Polska przez jedną noc posiwiła; katzenjammer na całej linii”⁷. Widać z tego wyraźnie, iż autor *Pałuby* dystansuje się wobec owego „cudzego słowa”; traktuje go jako akt nieuciążliwej ekspiacji literatury historycznej i płacziwej, która „padła na kolana przed geniuszem rewolucji w serwilistycznej pokorze”. Słowem: orzekanie o „siwieniu” było jeszcze jednym objawem „katzenjammeru na całej linii”. Stanowiło — w przekonaniu „heroicznego klerka” — składnik pokrzykiwań o potrzebie Czynu.

Możemy zatem mówić właściwie tylko o wersji G. Glassa. Dla Brzozowskiego i Irzykowskiego formuła o „siwieniu” jest cudza i stanowi ona jedynie przedmiot operacji resemantyzacyjnych. Twierdzenia o autorstwie Brzozowskiego bądź Irzykowskiego rzeczonoego „skrzydlatego słowa” — należy między bajki włożyć.

Rytm rewolucji i literatury nabierał tymczasem dynamiki. Najkrócej: był to czas entuzjazmu, wiary w ludzką solidarność i siłę nowych podmiotów historii (1905); radości po ogłoszeniu manifestu konstytucyjnego i totalnego rozczarowania wkrótce (październik—listopad 1905); trwania konfliktów, co powodowało niejednokrotnie zmęczenie, zmianę taktyki walki — bojowcy (1906); tzw. odpłynięcia fali rewolucyjnej, gorczy porażki, represji, obniżenia poziomu etycznych wymagań, rozpadu pewnych wartości (1907 i następane lata)⁸. Znakomitym świadectwem (i skrótem)

⁷ K. Irzykowski: *Dwie rewolucje*. W: idem: *Czyn i słowo*. Kraków 1980, s. 216—217.

⁸ Opracowania historyczne dotyczące wydarzeń z lat 1905—1907 są liczne; najważniejszymi przewodnikami były dla mnie: S. Kalabiński, F. Tych: *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905—1907 na ziemiach polskich*. Warszawa 1976; H. Kiepuska: *Warszawa w rewolucji 1905—1907*. Warszawa 1974; T. Ładyka: *Polska Partia Socjalistyczna (Fracja Rewolucyjna) w latach 1906—1914*. Warszawa 1972; R. Wapiński: *Narodowa Demokracja 1893—1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*. Warszawa 1980; idem: *Roman Dmowski*. Lublin 1988; A. Garlicki: *Józef Piłsudski. 1867—1935*. Warszawa 1988; J. Grabiec [J. Dąbrowski]: *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem*. Poznań 1925.

tej ewolucji jest następstwo utworów Żeromskiego: *Sen o szpadzie* (1905), *Nagi bruk* (1906), *Nokturn* (1907), *Słowo o bandosie* (1908).

W owe lata literatura wypełniała najróżniejsze funkcje; tutaj interesować mnie będą reguły, sposoby, wedle których proza „porządkowała” narzucający się chaos wydarzeń, była świadectwem wysiłków zrozumienia fenomenu rewolucji.

Kontrowersji nie budzi zapewne przekonanie, iż „rewolucją [jest] ruch masowy, który przez zastosowanie przemocy przerywa ciągłość istniejącego systemu legitymizacji władzy”⁹. Różnice pojawiają się wówczas, gdy trzeba określić strategię, cele i historiozoficzne znaczenie tego wszechobejmującego zjawiska. Lenin powie: „Początkiem i kluczowym momentem procesu rewolucji socjalistycznej jest zdobycie władzy państwowej przez klasę robotniczą reprezentowaną przez partię socjalistyczną. Rewolucja społeczna zaczyna się zatem od rewolucji politycznej. Stanowi ona skok, przerwanie ciągłości rozwoju.”¹⁰ Dodajmy — oczekiwane i konieczne przerwanie ciągłości rozwoju.

Istnieją wszakże wykładnie, w których rewolucja jest „piękną chorobą”, sam wyraz natomiast ma charakter mocno dwuznaczny (np. L. Kołakowski¹¹). Rozbite systemy regulujące funkcjonowanie państwa nie może być stanem długotrwałym; chaos trzeba opanować, rozwichrzenie poskromić, wyzwoloną energię skanalizować. Niezbędne jest zatem zbudowanie nowych systemów regulujących, a ponieważ wyzwoloną w trakcie rewolucji siłę opanować można z reguły jedynie siłą — stąd najczęściej rodzi się terror dyktatury i autokratyzm. Rewolucja tedy okazuje się „błędym kołem”.

W pierwszym numerze „Tygodnika Ilustrowanego” z 1906 roku czytamy: „Olbrzymi, krwawy rok — rok, który za wiek starczy — zapadł się w otchłań czasu.” Tak odczuwali znaczenie właśnie co minionego roku 1905 współcześni. A literatura? W jakim kierunku szły wysiłki, by pojąć „olbrzymi, krwawy rok”? W pierwszym etapie dominowały krótkie utwory prozatorskie: „obrazki”, szkice, „błyski”, nowele i opowiadania. Opis fragmentów rewolucyjnego krajobrazu, pozbawiony dystansu i szczególnych uogólniających ambicji (zob. rozdz. *Krótkie utwory narracyjne, czyli „zbliżenia”*). W kolejnych latach możliwe stało się wypracowanie znacznie powiększonej perspektywy, dającej podstawę „syntezom” bądź

⁹ L. Kołakowski: *Rewolucja jako piękna choroba*. W: idem: *Cywilizacja na ławie oskarżonych*. Warszawa 1990, s. 178. Wiele interesujących myśli o rewolucji zawiera 7 numer „Twórczości” z roku 1989. Zob. także H. Arendt: *O rewolucji*. Przeł. M. Godyń. Kraków 1991.

¹⁰ M. Waldenberg: *Rewolucja i państwo w myśli politycznej W. Lenina*. Warszawa 1978, s. 420.

¹¹ L. Kołakowski: *Rewolucja jako piękna choroba...*

epickim „przekrojom”. Tu dominowała powieść, której celem, z natury rzecz, bywa szerokie ujęcie (zob. rozdz. *W „salonie” i „na ulicy”*). A w końcu otwierają się widnokreśli najrozleglejsze, bo o metafizycznym wymiarze (zob. rozdz. *Z różnych perspektyw... zbieżne widoki*).

Temat rewolucyjny staje się też składnikiem literatury komercyjnej, wypełnia potrzebę sensacji i aktualizacji — opinie ówczesnych krytyków literackich trudno zlekceważyć i odrzucić¹². Nie zmienia to jednak faktu, że w pamięci historycznej pozostały głównie świadectwa intensywne wysiłków odkrywania istoty rewolucji. Ówczesna polska rzeczywistość była niezwykle nasycona ideologią oraz polityką, a literatura raz w większym, to znowu mniejszym zakresie chłonęła te dwie komplementarne dziedziny. Od „powieści partyjnej” po manifestację (względnej!) niezależności w utworach o wybitnych wartościach intelektualno-artystycznych — oto diapazon możliwości.

Kolejne zagadnienie, które wylania się nieuchronnie, to pytanie o cezurę roku 1905 w procesie historycznoliterackim. Dyskusję rozpoczął I. Fik: „Rok 1905 ustalił pewien układ sił i programów, który w zasadzie nie zmienił się do dziś dnia.”¹³ Koncentrowała się ona wokół problemu początków zasadniczego przełomu w dwudziestowiecznej kulturze polskiej. T. Burek orzekając: „Rok 1905 jest prologiem wieku XX u nas, jest — mimo że prawie nikt tego nie pamięta — rzeczywistym progiem współczesności”¹⁴ — sięga do argumentów światopoglądowych. S. Żółkiewski natomiast twierdząc: „Po roku 1918, we własnym państwie, stopniowo stajemy się, przy wielu nieprzewidywanych zapóźnieniach, nowoczesnym społeczeństwem przemysłowym z jemu właściwą kulturą”¹⁵ — wskazuje na pierwszorzędne znaczenie uwarunkowań komunikacji literackiej, która zmieniła charakter w stopniu istotnym dopiero w Polsce niepodległej. Wnioski Burka i Żółkiewskiego wyrastają z biegunowo różnych założeń metodologicznych, stąd pogodzić się ich nie da, ale też właśnie dzięki temu, co może paradoksalne, są niesprzeczne. Wszakże w niedawno opublikowanym artykule (*Wpływ rewolucji 1905—1907 na kulturę*¹⁶) Żółkiewski nieco modyfikuje swe stanowisko i dostrzega w latach rewolucji już przesłanki nowoczesnej, ewoluującej kultury.

I wreszcie sprawa ostatnia. Rewolucja lat 1905—1907, w tym również

¹² Por. H. Galle, *Nowe książki*. „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 27.

¹³ I. Fik: *Dwadzieścia lat literatury polskiej (1918—1939)*. W: idem: *Wybór pism krytycznych*. Warszawa 1979, s. 408.

¹⁴ T. Burek: *1905, nie 1918*. W: *Problemy literatury polskiej lat 1890—1939*. Seria I. Red. H. Kirchner i Z. Zabicki. Wrocław 1972, s. 79.

¹⁵ S. Żółkiewski: *Kultura literacka 1918—1939*. Wrocław 1973, s. 16.

¹⁶ Idem: *Wpływ rewolucji 1905—1907 na kulturę*. W: idem: *Teksty kultury*. Warszawa 1988.

literatura z niej wyrastająca — stały się tradycją podlegającą szczególne-
mu modelowaniu w PRL. Jubileuszowy charakter szeregu komentarzy
historycznoliterackich (szczególnie obfitych w roku 1955), agresywność
ocen politycznych, stanowiących podstawę wartościowania literackiego,
przyjęcie jedynie słusznej ideologii (marksistowskiej) będącej miarą wszy-
stkiego — oto grzechy główne tych opracowań. Należy jednak wskazać
na zróżnicowanie w obrębie literatury przedmiotu: z jednej strony publi-
cystyka o celach wyraźnie indoktrynacyjnych, z drugiej studia, artykuły,
książki, które pozostają i pozostaną źródłem wiedzy (faktografii!) solidnej
i użytecznej.

О том, как Молодая Польша поседела
Проза Молодой Польши по отношению к революции 1905 года

Резюме

Предметом работы является новый взгляд на прозу Молодой Польши, которая родилась в атмосфере и под влиянием революции 1905—1907 годов. Рассматриваются вопросы коррект и трансформации, появившиеся в процессе работы писателя над своим произведением, а также в позднейшем его восприятии. Следующей проблемой, важной для понимания специфики этой прозы, являются правила убеждения. Во второй главе описан образ „представителя” из произведений Г. Гласса и И. Вейссенхоффа, а в третьей сделана попытка упорядочить большое число (ок. 60) коротких произведений в прозе. Симптоматическим явлением для прозы, реагирующей на революционные события, является попытка уловить отходящие „сцены”, „схватить” действительность как бы в процессе ее развития. Эпизод, фрагмент, отдельное событие — революциям нужен также хроникер, скромный в амбициях, однако добросовестный в наблюдениях — думается, эта стратегия является движущей силой в рассказах Немойовского из цикла *Ludzie rewolucji, Obrazki rewolucyjne* Марион, *Żydóweczka* М. Конопницкой или же в произведениях А. Струга. В следующей главе показано, что Каспрович и Лициньски в своих произведениях отказались от обязанности простого отражения действительности и направили мысли в сторону метафизики. Революция со всей интенсивностью показала необходимость снова сформулировать главные вопросы экзистенциального, исторического характера, вопросы о смысле и целях общественно-политических структур. В последней главе автор в метафорической форме представляет основную дихотомию, организовавшую семантику многих прозаических произведений на тему революции. Использует категорию этоса и идеогенетического типа. Выводы: наиболее поразительной чертой рассматриваемой литературы является снижение доверия к обоснованности, целям и методам революции.

Jan Jakóbczyk

How it was that Young Poland became grey haired
Prose work of the Young Poland writers on the 1905 Revolution

Summary

The purpose of this study was to read once more the Young Poland prose, which had its genesis in the atmosphere of and under the influence of the revolution of 1905—1907. The first chapter deals with the problem of corrections and transformations arising in the course of their professional writing and the later reception given to their works. The next matter which is essential for the understanding of the specific features of this prose, are the rules of persuasion. In the

second chapter is given a description of the attitude of the „spokesman”, present in the works of G. Glass and J. Weyssenhoff. The third chapter presents an attempt to order the considerable number (about 60) short prose pieces. A feature that is symptomatic for the prose works reacting to the revolutionary events is the attempt to seize the quickly passing „scenes”, „capturing” reality as it were, as it is happening. An episode, fragments, single events — it is necessary for the revolution to have such a chronicler, modest in his ambitions but reliable in his observations — this strategy seems to inform the stories of Niemojewski in the cycle *People of the Revolution*, *Revolutionary pictures* by Marion, *The little Jewish girl* by M. Konopnicka or again the stories of A. Strug. The fourth chapter aims to show the thoughts which in the works of Kasprówicz and Liciński broke away from the straightforward retelling of reality and went beyond to the realms of metaphysics. The revolution showed up with full intensity the necessity of reformulating the fundamental questions of existential and historiophilosophical nature, questions as to the sense and purpose of social and political structures. In the final chapter a metaphysical presentation is given of the dichotomy that organised the semantics of many prose works dealing with the topic of the revolution. Here the author has made use of the category of ethos and also the ideogenetic type. The final conclusion is that the most outstanding characteristic of the literary works discussed here is the breakdown of faith in the rights, purpose and methods of revolution.